

Rozprzestrzeniam się pomiędzy ramami obrazów
z dzieciństwa, nuda.

Przecież nie zdarzyło się nic wartego odnotowania
na czarno - białym filmie.

Zatartym przez rękę bezlitośnie wyrywającą
kartki z kalendarzy, te prześmiewczo szeleszczą
u stóp, kompletnie nagich, już nieobleczonych
w skórę.

Pochylam głowę, w kieszeniach chowając
przypalone palce, coraz bardziej. W końcu
wciąż odbieram posty od nieżyjących,
śniąc twarze nienarodzonych.

Nie tylko w najdłuższe noce listopada.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 04.12.2022 07:58

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.